

Sygn. akt: *IC 1522/15*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2016 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku w I Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Sznura

po rozpoznaniu na rozprawie protokolowanej przez staż. A. B. w dniu 26 października 2016 r.

sprawy z powództwa **M. O.**

przeciwko (...) **w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...)w W. na rzecz powódki M. O. tytułem zadośćuczynienia kwotę 7.200 zł (siedmiu tysięcy dwustu złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 5.200 zł od 10 marca 2015 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 2.000 zł od 27 września 2016 r. do dnia zapłaty;

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

III. obciąża kosztami procesu pozwanego (...) w W. w 88,89%, zaś powódkę M. O. w 11,11%, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

UZASADNIENIE

Powódka **M. O.** pozwem skierowanym przeciwko (...) **w W.** wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kwoty 5.200 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 600 zł tytułem zwrotu kosztów opieki wraz z ustawowymi odsetkami od 10 marca 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że 21 maja 2013 r. doszło do wypadku komunikacyjnego w G., w którym sprawca naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym doprowadził do zderzenia z pojazdem, którym kierowała powódka, a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia. Na skutek tego zdarzenia powódka doznała obrażeń ciała w postaci skręcenie kręgosłupa szyjnego oraz kręgosłupa na odcinku piersiowo – lędźwiowego, jak również stłuczenie powłok klatki piersiowej. W związku ze zdarzeniem 21 maja 2013 r. powódka miała problemy z poruszaniem lewą ręką, wymagała pomocy męża przez okres co najmniej 30 dni w wymiarze 2 godzin na dobę, w tym przy przygotowywaniu posiłków, sprzątaniu, robieniu zakupów, czy higienie osobistej. Nie mogła wykonywać obowiązków związanych z wychowywaniem dzieci. Stawkę godzinową świadczonej opieki powódka określiła na kwotę 10 zł. Odczuwała silne dolegliwości bólowe wynikające z doznanego urazu, ujawnił się rozstrój zdrowia psychicznego. Pozwany do dnia wniesienia pozwu wypłacił powódce kwoty 2.800 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 360 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. Jako datę początkową naliczania odsetek wskazała 10 marca 2015 r., tj. datę zakończenia postępowania likwidacyjnego, wydania decyzji przyznającej ww. kwotę.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym 30 lipca 2015 r., sygn. akt I Nc 1182/15, Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany złożył od powyższego nakazu zapłaty sprzeciw wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił już powódce 2.800 zł tytułem zadośćuczynienia co w pełni rekompensuje krzywdę, jaką ta doznała w związku z wypadkiem. Z tego względu żądanie objęte pozwem uznał za rażąco wygórowane. Zdaniem pozwanego nieuzasadnione było żądanie w zakresie zwrotu kosztów opieki osób trzecich. Wskazywał, że mało prawdopodobnym w związku z przebyłym zdarzeniem było pojawienie się ograniczeń dotyczących wykonywania niektórych czynności życia codziennego, również związanych z możliwością samoobsługi oraz kontynuowania zatrudnienia. Nadto strona powodowa nie wykazała kosztów związanych z opieką. Jako zasadność naliczenia odsetek pozwany wskazywał dzień wyrokowania.

Pismem z 27 września 2016 r. powódka rozszerzyła żądanie pozwu domagając się dodatkowo kwoty 2.200 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od tej kwoty od 27 września 2016 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 maja 2013 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym sprawca nie stosując się do zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym wymusił pierwszeństwo przejazdu, skutkiem czego doprowadził do zderzenia z pojazdem marki V. (...) nr rej. (...), którym kierowała M. O., przejeżdżająca na zielonym świetle przez skrzyżowanie przy ul. (...) w G.. Sprawca uderzył w lewy tylny bok pojazdu powódki, a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia.

Okoliczności bezsporna , vide: zawiadomienie z 27 maja 2013 r., k. 14 .

W dniu 22 maja 2013 r. poszkodowana zgłosiła się do lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, a następnie na Oddział (...) Szpitala (...) św. W. w G., gdzie wykonano RTG kręgosłupa szyjnego oraz TK w celu weryfikacji obrazu RTG kręgu C6. Nie uwidoczniły się zmiany pourazowe, także w badaniach (...) kręgosłupa L-S badania RTG nie wykazały zmian pourazowych. Stwierdzono u M. O. urazy okolicy kręgosłupa szyjnego, klatki piersiowej. Zalecono miękki kołnierz S., leki przeciwbólowe. Leczenie kontynuowała w poradni ortopedycznej. Podczas wizyty w dniu 06 czerwca 2013 r. nie stwierdzono istotnych ograniczeń funkcji, zalecono rehabilitację. Podczas kolejnej wizyty w dniu 22 sierpnia 2013 r. odnotowano utrzymujące się bóle. Ponownie zalecono rehabilitację. W okresie od 22 maja 2013 r. do 7 czerwca 2013 r. poszkodowana przebywała na zwolnieniu lekarskim. Po zdarzeniu w wykonywaniu opieki nad dziećmi pomagał powódce mąż. Pomagał powódce również w codziennej higienie oraz w wykonywaniu masaży.

W wyniku zdarzenia powódka doznała urazu kręgosłupa szyjnego, klatki piersiowej i kręgosłupa lędźwiowego. Stłuczenie klatki piersiowej i kręgosłupa lędźwiowego wygoiły się bez zaburzenia funkcji i nie spowodowały powstania uszczerbku na zdrowiu. W wyniku skręcenia kręgosłupa szyjnego doszło do długotrwałego zespołu bólowego o stosunkowo niewielkim nasileniu, co odpowiada 5% długotrwałemu uszczerbkowi. Odczuwany ból promieniuje do drematomów zaopatrywanych przez korzenie nerwowe C7-C8. Brak jest wskazań do leczenia ortopedycznego powódki. Nie ma wskazań do prowadzenia systematycznej rehabilitacji w warunkach szpitalnych lub ambulatoryjnych. Wskazane jest kontynuowanie w warunkach domowych wyuczonych ćwiczeń rehabilitacyjnych. Leczenie ortopedyczne zakończono 22 sierpnia 2013 r. leczenie następstw obrażeń doznanych w wypadku przebiegało typowo i nie doszło do powikłań.

Dowody : pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii, k. 127-128; dokumentacja medyczna, k. 15-25, 28-29; rachunek, k. 26; wykaz ćwiczeń, k. 27; zeznania powódki, k. 80-81; zeznania świadka B. O., k. 79-80; pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii, k. 166 .

W wyniku zdarzenia z 21 maja 2013 r. poszkodowana nie doznała urazów o charakterze urazu psychicznego, który skutkowałby zespołem zaburzeń stresowych pourazowych. W konsekwencji nie doznała uszczerbku w stanie zdrowia psychicznego. Nie wymagała leczenia psychiatrycznego, ani pomocy psychologicznej. Przykre emocje nie mają charakteru zaburzeń, są to prawidłowe reakcje na przykre zdarzenia.

Dowody : pisemna opinia psychiatryczno-psychologiczna, k. 91-96; ustna uzupełniająca pisemna opinia psychiatryczno-psychologiczna, k. 171-172 .

Powódka zgłosiła pozwanemu szkodę, który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił powódce na mocy decyzji z 9 marca 2015 r. tytułem zadośćuczynienia kwotę 2.800 zł. Nadto zwrócił koszty przejazdów w kwocie 110,10 zł oraz koszty leczenia w kwocie 360 zł.

Dowody : decyzja z 9 marca 2015 r., k. 33-34 .

Od powyższej decyzji powódka wywiodła odwołanie, jednakże bezskutecznie.

Okoliczność bezsporna , vide: odwołanie, k. 35; pismo pozwanej z 20 kwietnia 2015 r., k. 37-41 .

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie sąd ustalił na podstawie załączonych do akt sprawy dokumentów, których autentyczność i prawdziwość nie była kwestionowana w toku procesu przez strony, ich prawdziwość i rzetelność nie budziła również wątpliwości sądu, dlatego sąd uznał je w całości za wiarygodne i uwzględnił dokonując rekonstrukcji istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktycznych.

Nadto Sąd dał wiarę opiniom sporządzonym przez biegłego z zakresu chirurgii R. P. oraz biegłą z zakresu psychiatrii J. B. oraz biegłą z zakresu psychologii B. K.. Biegły z zakresu chirurgii opisał rodzaje obrażeń doznanych przez powódkę, obecny stan jej zdrowia. Biegłe z zakresu psychiatrii i psychologii oceniły stan psychiczny powódki i jej funkcjonowanie w życiu codziennym i osobistym. Opinie te Sąd ocenił jako fachowe i wyczerpujące, a przedstawione przez biegłych wnioski w sposób poprawny, logicznie wyprowadzone zostały z poczynionych ustaleń. Strona pozwana wniosła zastrzeżenia do opinii biegłego z zakresu chirurgii, powódka zaś wniosła zastrzeżenia do opinii z zakresu psychiatrii i psychologii, na skutek czego biegli złożyli uzupełniające opinie, w których w sposób szczegółowy i wyczerpujący odnieśli się do zastrzeżeń. Biegłe z zakresu psychiatrii i psychologii złożyły ustne uzupełniające opinie na rozprawie w dniu 24 sierpnia 2016 r., w których podtrzymały pierwotną opinię psychiatryczno – psychologiczną. Zgodnie wskazały, że nie można stwierdzić procentu uszczerbku na zdrowiu psychicznym powódki z uwagi na brak zaburzeń u poszkodowanej, nie wystąpiła bowiem u niej dezorganizacja o charakterze psychicznym. Biegły z zakresu chirurgii w pisemnej uzupełniającej opinii również podtrzymał wydaną opinię w sprawie. Wskazał, że na dzień badania występowały u powódki skutki zdarzenia w postaci zaburzenia funkcji w postaci zespołu bólowego korzeniowego z poziomem kręgu C6 – C7 kręgosłupa szyjnego. Wyjaśnił też, że bóle prowokowane przy badaniu przedmiotowym nie mają charakteru subiektywnego, promieniują do dermatomów zaopatrzonych w korzenie nerwowe C7 – C8, które jest zgodne z budową anatomiczną, co pozwala na obiektywizację i weryfikację zgłaszanych dolegliwości. Po złożeniu uzupełniających opinii żadna ze stron postępowania nie wniosła zastrzeżeń do sporządzonej opinii, sąd również nie znalazł podstaw do ich podważenia, czy uzupełnienia.

Przy ustalaniu stanu faktycznego sąd oparł się także na zeznaniach złożonych przez powódkę M. O. oraz świadka B. O. opisujących skutki wypadku życia poszkodowanej. Głównym walorem tych zeznań pozostaje ich spójność i fakt, że są logiczne, nie zostały zakwestionowane przez stronę pozwaną. Wszystko to zdaniem sądu świadczy o ich obiektywnym charakterze i sprawia, że zeznania te stanowią w pełni wiarygodny i wartościowy materiał dowodowy. Sąd dokonując oceny ww. zeznań miał na uwadze więzy rodzinne łączące powódkę ze świadkiem, tym niemniej nie znalazł podstaw do ich podważenia, tym bardziej, iż nie były kwestionowane przez stronę przeciwną.

Powódka w niniejszym postępowaniu dochodziła zadośćuczynienia i odszkodowania za doznaną krzywdę wskutek odniesionych obrażeń będących konsekwencją wypadku z 21 maja 2013 r., a więc jego roszczenie oparte jest o treść art. 445 §1 k.c. w zw. z art. 444 §1 k.c. Mając jednocześnie na uwadze, że sprawca zdarzenia został niewykryty, odpowiedzialność pozwanego znajduje podstawę w treści art. 98 ust. 1 pkt 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.).

Powódka zachowała tryb przewidziany w art. 108 ustawy, albowiem zgłosiła ona roszczenie pozwanemu za pośrednictwem zakładu ubezpieczeń wykonującego działalność ubezpieczeniową w grupach obejmujących ubezpieczenia obowiązkowe (w tym wypadku było to (...) S.A. w S.).

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że stan faktyczny pomiędzy stronami sporny był jedynie częściowo. Pozwany nie kwestionował swojej legitymacji procesowej oraz nie negował tego, że likwidował szkodę z tytułu tego zdarzenia. Poza sporem pozostawało również i to, że pozwany wypłacił dotychczas na rzecz powódki sumę 2.800 zł tytułem zadośćuczynienia. Spór stron skupiał się wokół ustalenia wysokości zadośćuczynienia za doznany przez powódkę uszczerbek na zdrowiu, ustalenia, czy do uszczerbku na zdrowiu rzeczywiście doszło, a jeżeli tak to do wskazania jego charakteru. Sporne pozostawało również roszczenie o zwrot kosztów opieki.

Niewątpliwie podstawę prawną roszczenia powódki w zakresie dochodzonego roszczenia tytułem zadośćuczynienia stanowi art. 445 §1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Ustawodawca nie określając wprost przesłanek, które winny stanowić podstawę dla ustalenia zakresu krzywdy, wskazując jedynie w art. 445 §1 k.c. w zw. z art. 444 §1 k.c., że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu „odpowiednią” sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Takie określenie podstaw dla przyznania zadośćuczynienia poszkodowanemu, przez wskazanie, że winno stanowić ono „sumę odpowiednią” spowodowało, że przedmiotem licznych orzeczeń sądowych oraz rozważań przedstawicieli doktryny, były właśnie warunki, które winny być uwzględnione przy ustaleniu odpowiedniej kwoty, tytułem zadośćuczynienia. Zaprezentowane poglądy pozwoliły na wypracowanie i przyjęcie powszechnie aprobowanych i uwzględnianych kryteriów przy określaniu wysokości przyznawanego zadośćuczynienia, wśród których wymienia się rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, wiek poszkodowanego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy, ujemne skutki zdrowotne jakie osoba poszkodowana będzie zmuszona znieść w przyszłości, ale także wysokość świadczeń, które z innych źródeł zostały poszkodowanemu, tytułem doznanej krzywdy, wypłacone. Podkreślenia wymaga również to, że przyznane zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane jak i te, które w związku ze schorzeniem wystąpić mogą w przyszłości. Jest to bowiem świadczenie jednorazowe, którego wysokość uwzględnia wszystkie okoliczności związane z cierpieniami tak już doznanymi jak również tymi, które w przyszłości w związku niezakończonym leczeniem, jego następstwami, czy też planowanymi w przyszłości zabiegami, mogą się pojawić.

Powódka na skutek wypadku doznała urazów kręgosłupa szyjnego, klatki piersiowej i kręgosłupa lędźwiowego. Słuczenie klatki piersiowej i kręgosłupa lędźwiowego wygoiły się bez zaburzenia funkcji i nie spowodowały powstania uszczerbku na zdrowiu. W wyniku skręcenia kręgosłupa szyjnego doszło do długotrwałego zespołu bólowego o stosunkowo niewielkim nasileniu, co odpowiada 5% długotrwałemu uszczerbkowi. Jakkolwiek wysokość uszczerbku na zdrowiu powódki nie jest znaczna, to podkreślić należy, że wyliczenie takie stanowi wyłącznie pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia, którego wysokość nie może być mechanicznie mierzona przy zastosowaniu takiego obliczenia, zważywszy zwłaszcza, że w prawie cywilnym wysokość zadośćuczynienia jest zindywidualizowana takimi czynnikami, jak pogorszenie się sytuacji życiowej pokrzywdzonego, zmniejszenie jego widoków na przyszłość oraz szans życiowych, rozmiarem cierpień fizycznych i psychicznych (a więc ich rodzajem, natężeniem i czasem trwania), co podkreślił trafnie Sąd Najwyższy w wyroku z 5 października 2005 r. (I PK 47/05). Mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowiłoby wręcz niedopuszczalne uproszczenie nieznajdujące oparcia w treści art. 445 §1 k.c. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05). Powoduje to zatem, że niezależnie od rodzajów tabel stosowanych przez biegłych dla określenia wysokości uszczerbku na zdrowiu, wysokość należnego zadośćuczynienia będzie tylko po części odzwierciedleniem uzyskanych w wyniku takich obliczeń wyników, a nie ich mechanicznym przeliczeniem. Kryterium to nie uwzględnia ani rozmiaru, ani faktu występowania bólu jaki towarzyszy nie tylko powstaniu urazu, ale i późniejszemu jego leczeniu, ale także faktu

i rozmiaru powstania cierpień psychicznych jakie niewątpliwie pojawiają się już w związku z samym tylko faktem udziału w zdarzeniu, oraz cierpień związanych z pobytem w jednostkach opieki zdrowia, koniecznością poddania się zabiegom, stałym wizytom w przychodni ale również ograniczeniom w stosunku do dotychczasowych możliwości spędzania wolnego czasu, realizowania zainteresowań, czy nawet konieczności zmiany planów na przyszłość. Dlatego też określenie wysokości zadośćuczynienia jedynie na podstawie ustalonego uszczerbku na zdrowiu, nie czyni zadość całej krzywdzie, na której rozmiar składają się również inne, wymienione wyżej kryteria.

Powódka, co oczywiste, na skutek urazu odczuwała niewątpliwie cierpienia fizyczne – dolegliwości bólowe, a także ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi oraz w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Skutki wypadku oddziaływały też na życie prywatne powódki, ograniczając jej dotychczasowy styl życia, aktywność ruchową, a nawet opiekę nad dziećmi.

Z tego względu Sąd uznał, że na etapie postępowania likwidacyjnego rozmiar cierpień, jakich doznała powódka, nie został w sposób właściwy oceniony przez pozwanego.

Zważywszy na ustalone i opisane powyżej dolegliwości, Sąd uznał, że dochodzona kwota 7.200 zł tytułem zadośćuczynienia jest sumą odpowiednią do cierpień doznanych przez powódkę w związku z wypadkiem. W ocenie Sądu łącznie suma zadośćuczynienia dotychczas wypłaconego powódce przez pozwaną w wysokości 2.800 zł oraz przyznanego jej przez Sąd odpowiadać będzie rozmiarowi cierpień, będących skutkiem zdarzenia, za który odpowiedzialność odszkodowawczą ponosi pozwany. W ocenie Sądu uzyskane w ten sposób przez powódkę zadośćuczynienie będzie stanowić ekonomicznie odczuwalną dla niej wartość i zrekompensuje jej cierpienia doznane w wyniku wypadku, realizując tym samym cel, dla którego jest ono przyznawane, pozostając również w związku z intensywnością cierpień, czasem ich trwania i ujemnych skutków zdrowotnych wypadku (tak wyrok Sądu Najwyższego z 29 września 2004 roku, II CK 531/03; podobnie wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2000 roku, I CKN 969/98).

Sąd oddalił żądanie powódki dotyczące odszkodowania w postaci kosztów opieki osoby trzeciej – w wysokości 600 zł. W pierwszej kolejności wskazać bowiem należy, że strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, ażeby poniosła z tytułu sprawowania nad nią opieki poniosła jakiegokolwiek koszty. Opiekę nad powódką sprawował wyłącznie jej mąż, tymczasem strona powodowa nie wykazała, aby z tej przyczyny poniósł on jakąkolwiek stratę finansową. Wskazać w tym miejscu należy, że naturalną rzeczą jest to, że w czasie choroby osoby zajmują się nią członkowie jego rodziny, a w szczególności w razie choroby jednego małżonka opiekę nad nim sprawuje drugi małżonek i brak jest podstaw, do obciążania tym obowiązkiem osób trzecich. Ewentualne koszty opieki spowodowane zwiększeniem się potrzeb poszkodowanego mogłyby zostać uwzględnione w ramach roszczenia o przyznanie renty na podstawie art. 444 §2 k.c., takiego żądania jednak strona powodowa nie zgłosiła (por. wyrok Sądu Najwyższego z 09 listopada 2007 r., V CSK 245/07).

O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z żądaniem. Od kwoty 5.200 zł Sąd przyznał odsetki od 10 marca 2015 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 2.000 zł od 27 września 2016 r. do dnia zapłaty. Podkreślić należy, że co do zasady zgodnie z przepisem art. 481 §1 k.c. odsetki należą się wierzycielowi od chwili, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem wymagalnego świadczenia pieniężnego. W dniu wystąpienia przez powódkę z żądaniem wypłaty zadośćuczynienia kwestię terminu realizacji tego obowiązku regulowała ustawa z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...). Ogólna zasada wyrażona w art. 14 ustawy stanowiła, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Mając na uwadze, że w decyzji z 09 marca 2015 r. pozwany zajął ostateczne stanowisko w sprawie, zasadnym było przyznanie odsetek od kwoty 5.200 zł od dnia następującego po tej dacie, tj., od 10 marca 2015 r. Natomiast od kwoty 2.000 zł, tj. w zakresie rozszerzonego powództwa tytułem zadośćuczynienia, sąd przyznał odsetki ustawowe od 27 września 2016 r. do dnia zapłaty, tj. od daty wniesienia pisma, w którym powódka dokonała modyfikacji treści żądania pozwu. Tym samym nie było podstaw do przyznania odsetek od dnia wyrokowania.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie przepisu art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. oraz art. 108 §1 zd. 2 k.p.c. zgodnie z odpowiedzialnością za wynik procesu, obciążając kosztami procesu powódkę w 11,11%, a pozwanego w 88,89 %, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Zarządzenia:

1. (...)

2. (...)